AKCJA PENSJONAT

w 114 obrazkach, 21 portretach i niewielu słowach

II wojna światowa. Rok 1943. Teren Generalnej Guberni. Jasło. W mieście znajduje się duże więzienie i posterunek gestapo, co sprawia, że Jasło jest centrum niemieckiej administracji w regionie.

Starosta jasielski Walter Gentz to ambitny prawnik i finansista z Karlsruhre. Urzęduje w ratuszu.

Maj 1943. Gabinet Gentza. Wizyta Wilhelma Raschwitza, szefa gestapo w Jaśle.
Siadaj, Willi. Co nowego?
Heil Hitler!

Po obławie w Białobrzegach mamy 200 aresztowanych.

Przygotowujemy uderzenia w Jaśle, Krośnie i Gorlicach…

Cieszę się, że w moim powiecie działa najlepsza jednostka gestapo w Generalnej Guberni.
Walter, jesteśmy naprawdę blisko kompletnego rozbicia konspiracji na tym terenie.

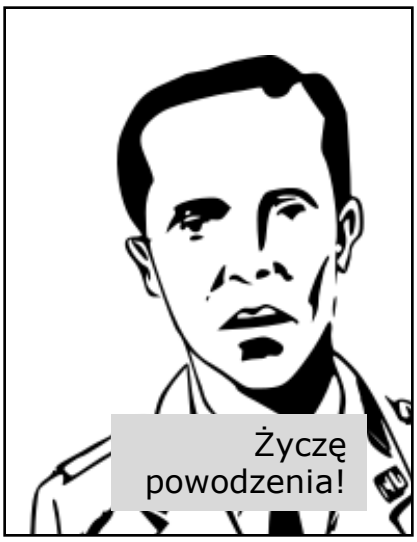
Życzę powodzenia!

Czerwiec 1943. Gestapo nasila aresztowania.

25 czerwca w potyczce pod Przysietnicą zostaje zastrzelony „Kubacki”, porucznik Franciszek Płonka, oficer dywersji. Wraz z nim ginie trzech innych żołnierzy Kedywu AK.

Pod koniec miesiąca gestapo likwiduje siatki sabotażowe w Gorlicach, Mielcu i Krośnie.

Do aresztu i na ciężkie tortury trafiają między innymi:

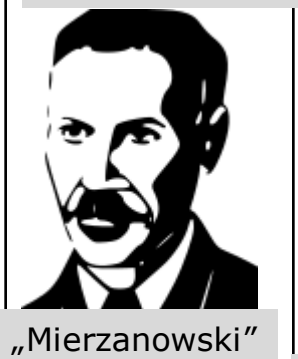

„Mierzanowski” kapitan Julian Müller

„Rzewny” Antoni Strahl

kapitan Tadeusz Rakszewski

Julian Szypuła

Bursa gimnazjalna w Jaśle przy ulicy Na Młynek. Siedziba gestapo. Najbardziej złowrogi budynek w mieście. Śledczy pracują tu pełną parą.

Do najokrutniejszych funkcjonariuszy należą:

Wilhelm Schuhmacher

Bruno Menkel

Teodor Drzyzga

Walter Matheus

Na czas przesłuchań zatrzymanych oprawcy umieszczają w małych piwnicznych celach.

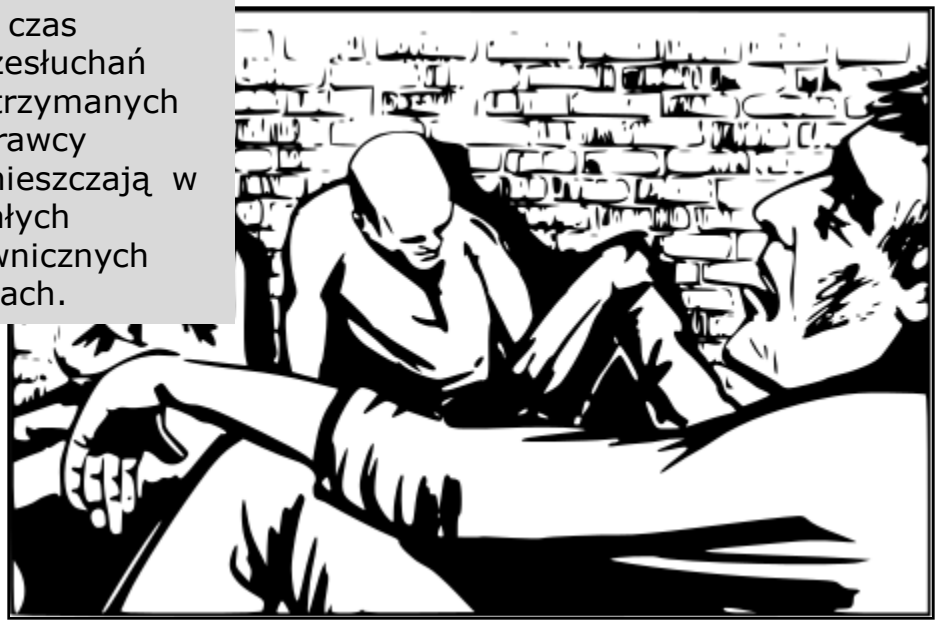

Codziennie po przesłuchaniach przewozi się ich do jasielskiego więzienia.

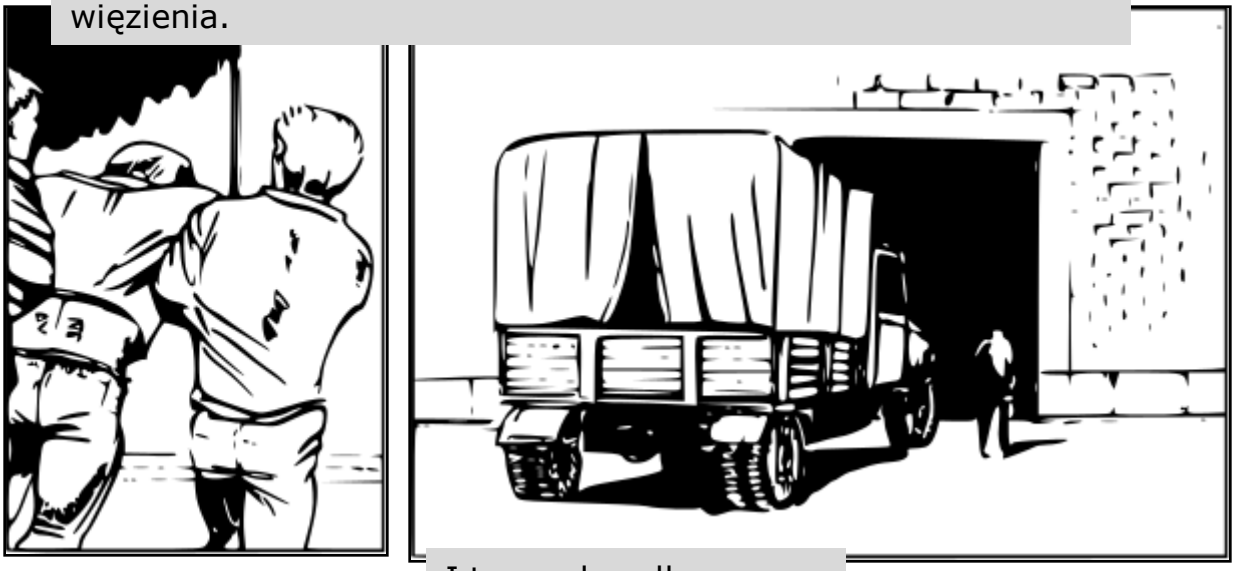

I tu osadza albo w ciemnicy, albo w celach na oddziale więźniów politycznych.

W rezultacie na początku lipca 1943 roku jasielskie więzienie pełne jest żołnierzy polskiego podziemia.

Kolejny cios dla podkarpackiego AK przychodzi z Krosna.

Robił zdjęcia w hangarach!!!
Dobrze się spisałeś. Już my z nim porozmawiamy!

I co? Wszyscy z lotniska wyłapani!

A ty w bursie wszystko wyśpiewasz…

Aresztowanie „Janka”, majora Jana Ptaka, kierownika samodzielnej Ekspozytury Oddziału II Komendy Głównej AK, który zajmował się tzw. głębokim wywiadem wojskowym było ukoronowaniem gestapowskiej akcji. Gdyby udało się go złamać - katastrofa byłaby pełna.

„Korczak”
podporucznik
Zenon Sobota

„Korczak”, szef rzeszowskiego rejonu Kedywu w obliczu prawie kompletnego rozbicia konspiracji na Podkarpaciu, podejmuje próbę ratowania towarzyszy broni. Pomaga mu w tym współpracujący z nim strażnik więzienny „Trójka”.

„Trójka”
plutonowy
Józef Okwieka

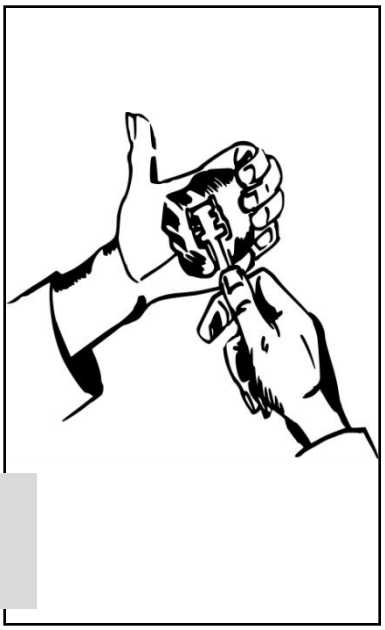

„Trójka” zbiera dla Korczaka informacje i stara się stworzyć możliwość niepostrzeżonego wejścia na teren więzienia.

„Natan” podchorąży Czesław Starzyk, ślusarz, pomaga w dorabianiu kluczy.

Jasielskie więzienie jest prawdziwą fabryką śmierci. Nikt z zatrzymanych, po śledztwie, nie zostaje zwolniony. Mnożą się egzekucje. „Trójka” prawie codziennie przesyła meldunki.

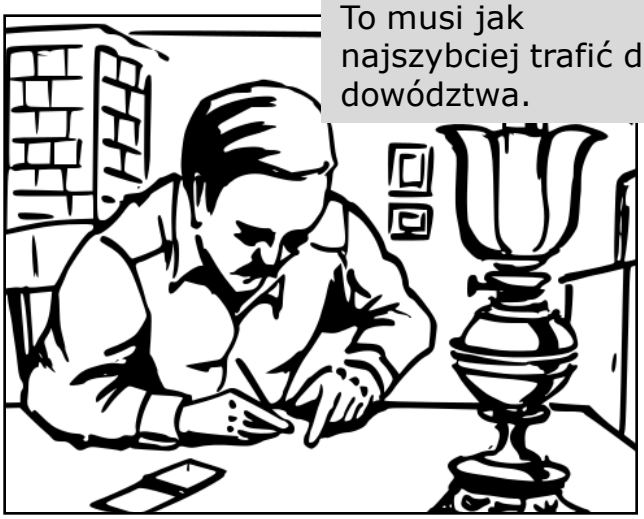

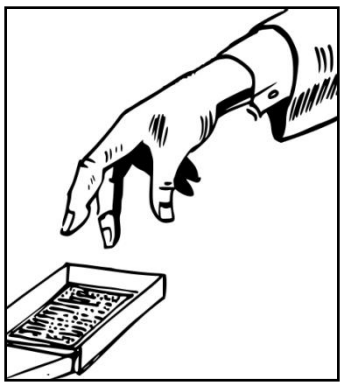

Od „Łukaszów” alarmujące meldunki trafiają do „Korczaka”.

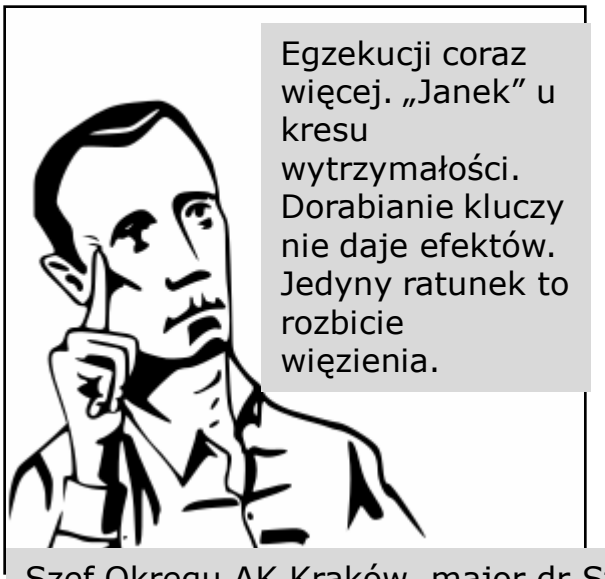

Szef Okręgu AK Kraków, major dr Stefan Tarnawski „Jarema” ma spore wątpliwości.

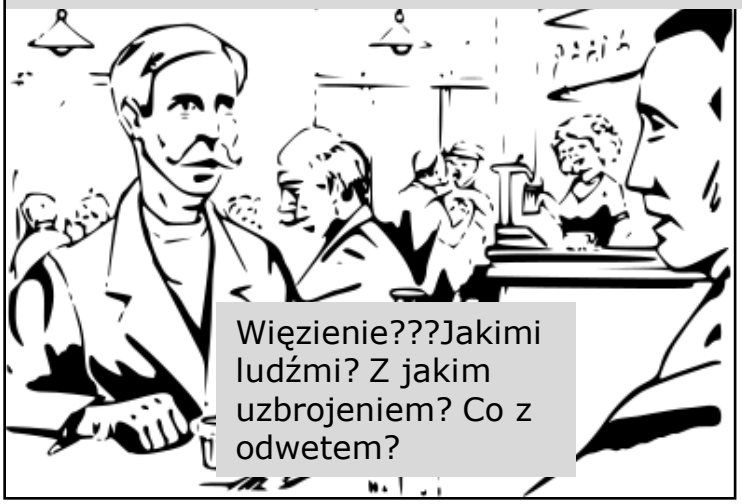

Pułkownik cc Józef Spychalski „Luty” komendant Okręgu AK

„Luty” 14 lipca 1943 roku wydaje zgodę na akcję.

„Korczak” w domu Feliksa i Stanisławy Kwaśnych w Gorlicach zabiera się za bezpośrednie przygotowania do akcji.

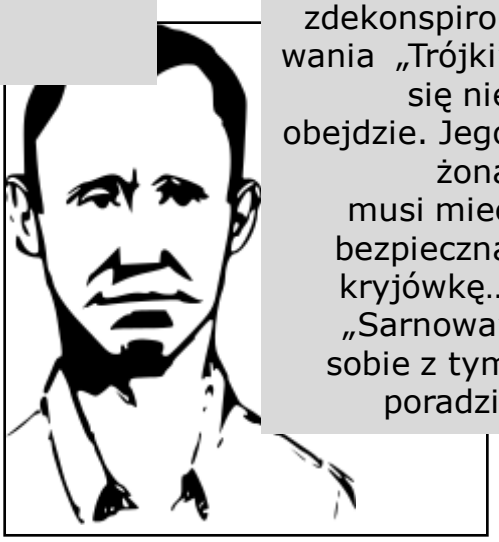

Bez zdekonspirowania „Trójki” się nie obejdzie. Jego żona musi mieć bezpieczną kryjówkę… „Sarnowa” sobie z tym poradzi.

Maria Niezgodowa „Sarnowa”

„Zośka” jest w ciąży. Trzeba ją ewakuować do Krakowa. Powierzam ją tobie .

Rozumiem, uruchomię „Omę”.

Szpital uniwersytecki w Krakowie. „Oma” - Aleksandra Służewska – Szklarczyk załatwia sprawę.

Panie doktorze, tej pacjentki lepiej o nic nie pytać…, straciła męża…, dobrzy ludzie się nią opiekują….

„Korczak” kompletuje zespół bojowy. Łączniczką jest:

Irena Kłapkowska
„Gliczanka”

„Gliczanka” kursuje na trasie Gorlice – Krosno – Przemyśl. Rozwozi rozkazy.

Macie być w Jaśle. W domu państwa Madejewskich. To plan dojścia.

Ostatecznie do akcji zostali wyznaczeni żołnierze przemyskiego Kedywu AK:

”Żbik”
plutonowy
podchorąży
Zbigniew Zawiła

”Boruta”
podporucznik
Zbigniew
Cerkowniak

”Dąbrowa”
kapral
podchorąży
Stanisław Kostka

22 lipca „Boruta” i „Dąbrowa” w rejonie Wilczy przeprawiają się przez San.

Potem jeszcze 10 kilometrów marszu.

Na małej stacyjce wsiadają do pociągu jadącego do Jasła.

W przedziale czeka na nich „Żbik”, który jedzie z Przemyśla, i ktoś jeszcze…

„Karolek” Antoni Żmura, żołnierz Kedywu, formalnie w służbie policjanta Sonderdienstu.

W podróży cała ekipa udaje Niemców. „Karolek” to przykrywka.
NUR FÜR DEUTSCHE
AUS NAC
Wypić, nie wypijemy, ale polejemy się suto wódeczką i do śpiewania!
hajli, hajlo, hajla
hajli, hajlo, hajla
Sei Schweige! Sei Schweige!!!
Ooo kameraden !!! Prosit, prosit…
Nein, nein… Dienst!
Verfluchte Kerl!

Gospodarzami domu są: „Łukaszowa” i „Łukasz” - Florentyna i Ludwik Madejewscy, wszechstronnie zaangażowani w działalność konspiracyjną.

Ale po paru minutach przychodzi „Żbik”.

Kolacja dla panów. Jajecznica. Jajka dobre, z Żółkowa. A potem państwo proszą do salonu.

Przez kilka kolejnych dni pokój u Madejewskich jest bazą dla zespołu. Bywa tam:

„Paw” Stanisław Magura

I „Trójka”, który objaśnia plan więzienia.

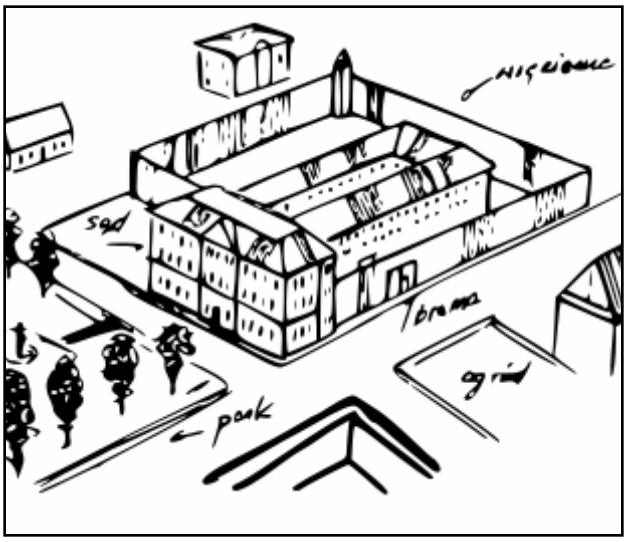

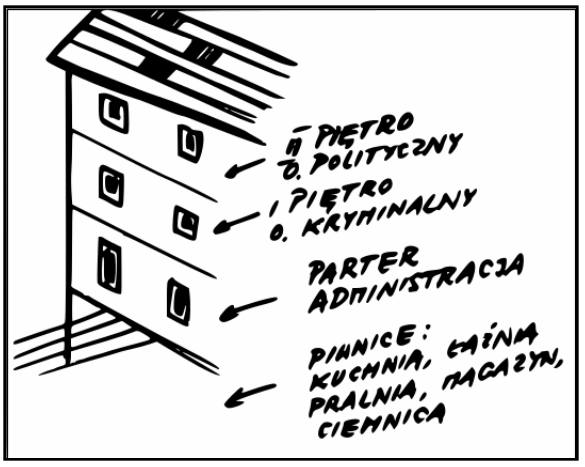

5 sierpnia rano do Madejewskich przyjeżdża „Korczak”.

Odprawa trwa cały dzień.

Skompletowano i przygotowano broń.

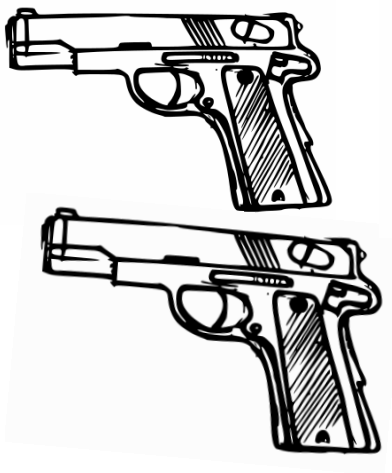

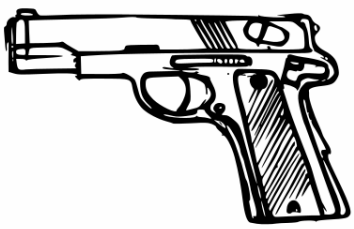

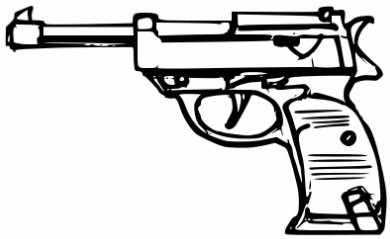

3 x VIS

1 x Walther

+ czeska Zbrojovka + granat ręczny + pistolet maszynowy

W piątek,5 sierpnia, o godzinie 22.00, pięciu mężczyzn wychodzi od „Łukaszów” ogrodowym wyjściem i kieruje się w stronę jasielskiego więzienia.
Pada deszcz.

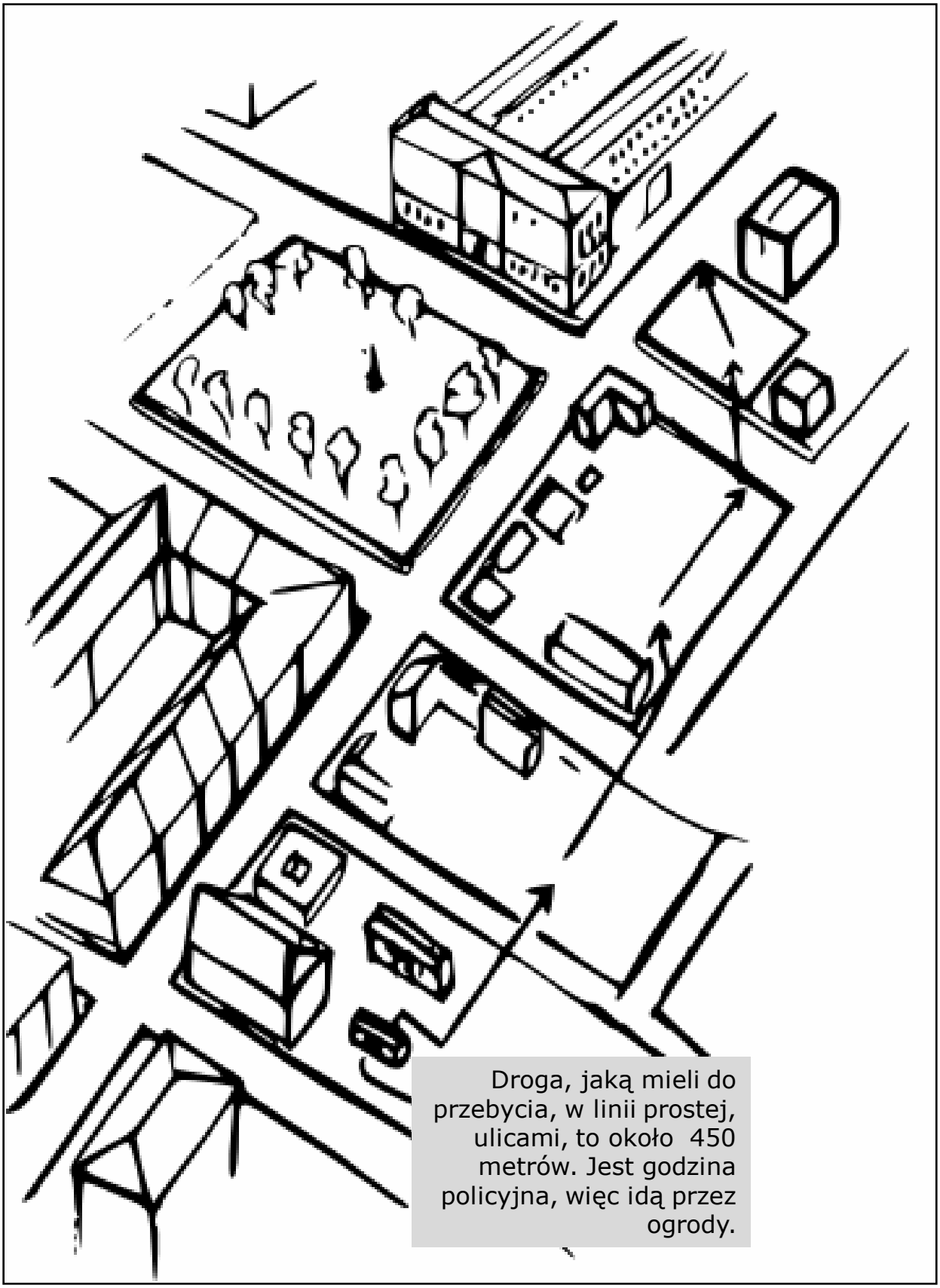

Droga, jaką mieli do przebycia, w linii prostej, ulicami, to około 450 metrów. Jest godzina policyjna, więc idą przez ogrody.

Prowadzi Paw.

Przeskakują ulicę Szpitalną, potem 3 Maja i jeszcze Potockiego.

Ostatnie 40 metrów czołgają się przez poletko kukurydzy.

O 22.15 są na pozycji naprzeciwko bramy więzienia.

SZ, SZ, SZ, SZ, SZ

W tym samym czasie na wartowni…
Raz. I jest as!!!
O jas…ny szlag!
Chłopaki, ale się zasiedziałem. A tam żona, he, he, rodzi. Kto na bramie? Herod…?
Ja! Już cię wyprowadzam, ale tu nie zaczynajcie beze mnie!
…Bienias to w ogóle nie umie grać w te karty…
Tyle razy mu mówiłem, trumfa musisz mieć…
O, przepraszam. To roztargnienie…
A on mi, chłopie, ćmi, że nie, bo to, tamto…

JEST ZNAK! AKCJA!!!

TRACH TRACH

„Żbik” z jeńcem, my do budynku!

„Trójka” do pojedynek. „Dąbrowa” na piętro, „Boruta” ze mną na wartownię i do mieszkań!

DO KARCERU !

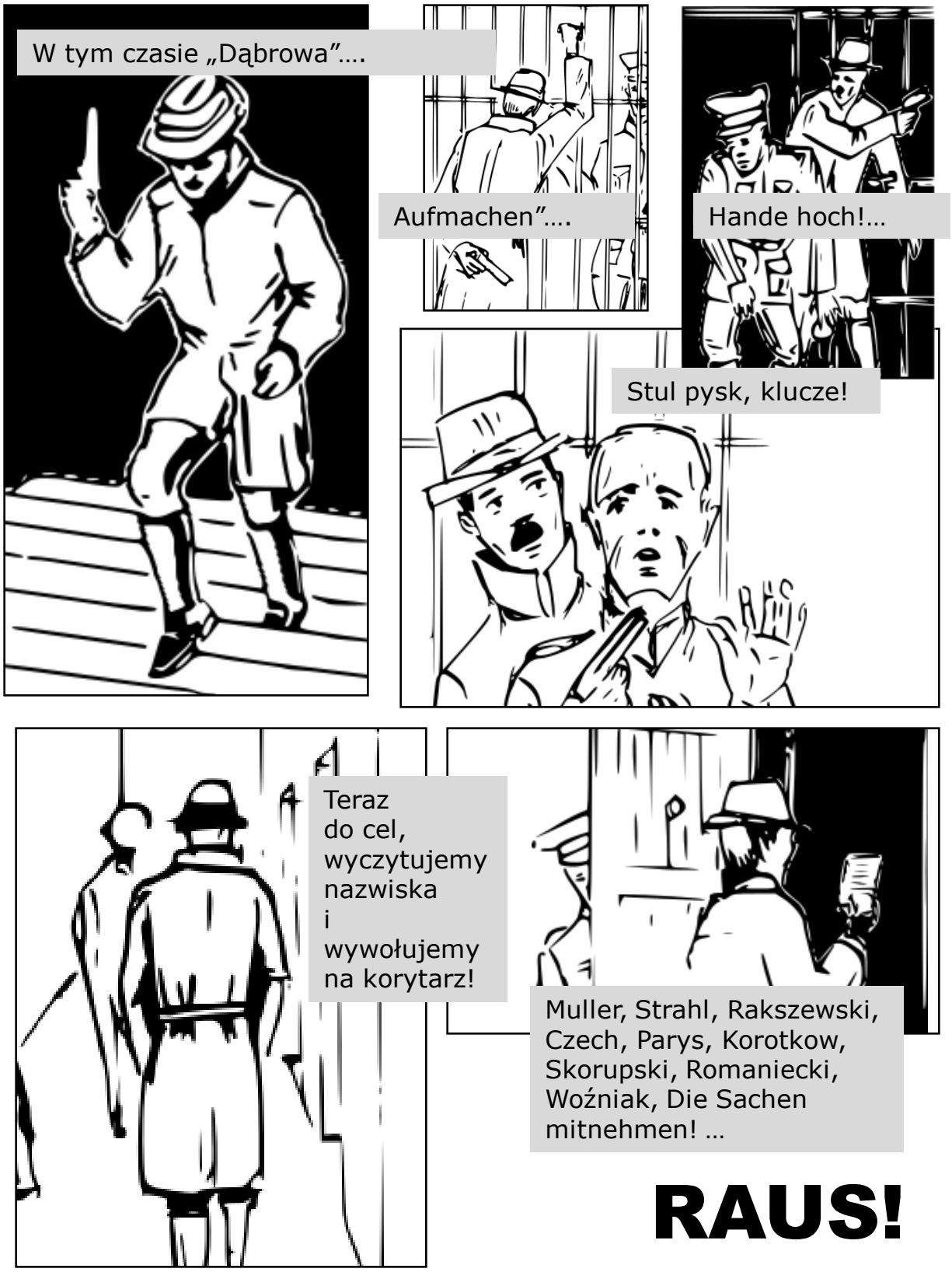
W tym czasie „Dąbrowa”….
Aufmachen”….
Hande hoch!…
Stul pysk, klucze!
Teraz do cel, wyczytujemy nazwiska i wywołujemy na korytarz!
Muller, Strahl, Rakszewski, Czech, Parys, Korotkow, Skorupski, Romaniecki, Woźniak, Die Sachen mitnehmen! …
RAUS!

Kiedy więźniowie byli już ustawieni na korytarzu, gotowi do rzekomego gestapowskiego transportu….

To przecież „Korczak”???!!!

Ludzie, to polskie wojsko, to „Korczak”, jesteśmy wolni!

Spokój, dostajecie karabiny, pieniądze, koce i chleb. Za chwilę…

WYCHODZIMY!

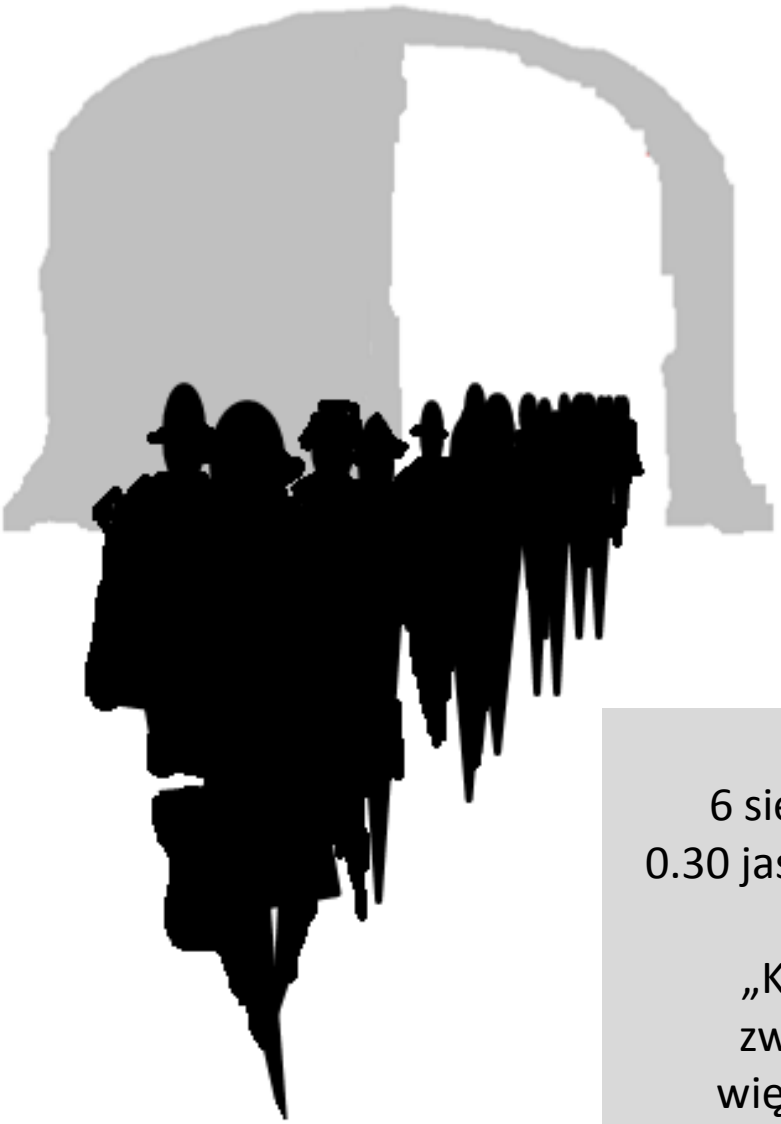

W sobotę,
6 sierpnia o godzinie
0.30 jasielskie więzienie
opuścił zespół
„Korczaka”, a z nim
zwartą kolumną 66
więźniów - żołnierzy
polskiego podziemia.
Tym samym
zniweczono, a
przynajmniej poważnie
osłabiono skutki działań
gestapo z lata 1943 roku.

„Akcja Pensjonat w 114 obrazkach, 21 portretach i niewielu słowach”

Koncepcja, scenariusz, tekst, rysunki, opracowanie
Piotr Hudyma

Autor starał się wykorzystać wszelkie możliwe źródła przedstawiające przyczyny, przebieg i skutki „Akcji Pensjonat”, ale prezentowany tutaj utwór, siłą rzeczy, jest przede wszystkim produktem jego wyobraźni. Dlatego też gorąco zachęca P.T. Zwiedzających, by sięgnęli do naukowych, popularnonaukowych i wspomnieniowych pozycji bezpośrednio lub pośrednio opisujących akcję.

Stanisław Dąbrowa – Kostka, Stanisław Maria Jankowski: Rozkaz: zdobyć więzienie; 2000 Tuchów
W. Hap: Pamiętna akcja – w 60-tą rocznicę odbicia więźniów w Jaśle; Rocznik Jasielski, tom V Jasło 2003 wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego
Z. Świstak (red) i in.: Encyklopedia Jasła, hasło „AP” i związane z nim (np. Z. Sobota, Rodzina Madejewskich)
Mieczysław Mikulski, Zdzisław Świstak, Henryk Zych: Jasielskie ulice, Wydawca UM Jasła 2002

Autor dziękuje Panu **Wiesławowi Hapowi** za cenne wskazówki historyczne, które pozwoliły uniknąć wielu błędów, a także za umożliwienie rozmowy z ostatnim żyjącym uczestnikiem akcji,
Panem **Stanisławem Kostką „Dąbrową”**.

Wystawa zorganizowana z inicjatywy i finansowana ze środków Urzędu Miasta w Jaśle.